

NIEZŁY NUMER

czyli to i owo o tym i owym 😊 😐 😞

NR 13/186 MIESIĘCZNIK, PAŹDZIERNIK 2025

FANZIN – KRAKÓW, RUCZAJ

REDAKCJA – BARBARA KLIMASIŃSKA



Październik stoi u dwora, wykopać ziemniaki pora



Lato minęło, jesień w pełni... Październik – dziesiąty miesiąc w roku, według kalendarza gregoriańskiego ma 31 dni. Październik jest miesiącem jesiennym na półkuli północnej, a wiosennym na południowej.

Kolorowe liście i owoce, dni złotej polskiej jesieni, a także deszczowe oraz wietrzne pory... Część zwierząt przechodzi w stan hibernacji, a niektóre szykują się do snu zimowego. Zaczyna się październik. To czas, który zadziwia swoją zmiennością.

A w **NIEZŁYM NUMERZE** o hipsterach, koniokradach, wynalazku druku...

Też informacje o zdrowiu oraz oczywiście **R O Z M A I T O Ś C i**.

POZDRAWIAM - Barbara Klimasińska



LUZ BLUES, czyli hipsterem być, umiarkowanym...



Stereotypowy wizerunek tzw. emeryta zachodniego to człowiek zadowolony z siebie, dość zamożny, wyluzowany, zadbany, oddający się przyjemnościom, na które nie miał czasu pracując zawodowo. Ha, całkiem niezły stereotyp, myślę że i polski emeryt może się tu i ówdzie podpiąć pod ten wizerunek. Może nie mamy takich wypasionych emerytur (a raczej na pewno nie mamy), ale też i ceny u nas niższe i życie spokojniejsze. A co do pozostałych cech to jak najbardziej – czyż nie z właściwym sobie luzem podchodzimy do wszelkich dostępnych przyjemności? A tych w Krakowie bez liku przecież...

Ostatnimi czasy zaczęłam dostrzegać nowe tendencje w wizerunku seniorów a ściślej rzecz biorąc seniorek. Otóż, obok klasycznej elegancji coraz więcej pań lansuje tzw. styl hipsterski, którego wyznacznikiem jest niezależność wobec głównego nurtu mody, podkreślanie swej indywidualności i oryginalności. To ta zewnętrzna otoczka, ale rzecz dotyczy także wnętrza, tj. niezależności myślenia, nieszablonowych zainteresowań, a nawet zajmowania się różną twórczością.

Jasne jest, że najwięcej hipsterów nie przekroczyło jeszcze smugi cienia, wiadomo - nie ma to jak pierwsza młodość. Ale jak widzimy - drugi i trzeci wiek stara się nadążyć za nowymi trendami oczywiście w wersji odpowiedniej do wieku. Po prostu: hipsterem być - wygodnie jest! Jakaś kurteczka, sportowe buty do niekrępujących spodni, fantazyjne dodatki, ciekawa biżuteria i luz blues. Chyba i panowie też mogą luźnego stylu popробować?

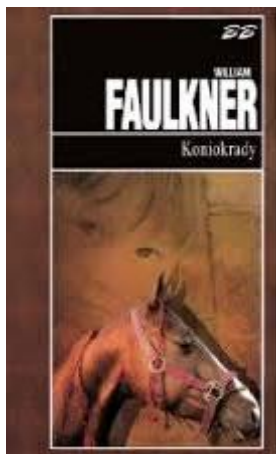
Dość dawno temu **Stanisław Jerzy Lec**, poeta, satyryk i aforysta, autor popularnych w czasach naszej młodości „Myśli nieuczesanych” popełnił kiedyś taką interesującą myśl: **Czas robi swoje. A ty, człowieku?**

Temat CZASU wypełnia grube tomy książek różnych, poezji i prozy. Jest tematem naszych rozmów i myśli (też różnych), na co dzień i od święta. A on (CZAS) sobie płynie nie zważając na nic.

Czas upływa, a my starzejemy się niepostrzeżenie - napisał starożytny, rzymski poeta Owidiusz. A konkluzja? Chyba taka, że każdy musi znaleźć swój własny sposób na CZAS, we wszelkich jego aspektach...

Będący w bardzo sędziwym już wieku **Tadeusz Konwicki** w jednym ze swych wywiadów powiedział tak: „Ja się wstydzę starości. Starość jest w złym guście. Patrzę z pewnym zdumieniem na to, co mają Amerykanie: to entuzjastyczne przedłużanie życia, na starców, którzy jakieś mają kluby taneczne, zabawy, radość życia, podróże, i cały czas podkreślanie, że oni są właściwie młodzi. To nieładne, co powiem - ale to jest żałosne. Bo na to nie ma rady, to są prawa biologii. Tak jak młody człowiek się powolutku rodzi i wchodzi w życie, tak stary powolutku schodzi z tego życia i nie ma z tego co robić jakiejś uroczystości.” Tym wyznaniem słynny pisarz przywołuje nas do porządku. I może warto go posłuchać i wziąć ten pogląd pod uwagę, albowiem prawa biologii są rzeczywiście bezdyskusyjne i nieubłagane. A więc umiar zawsze i wszędzie, jak we wszystkim. Prawda? **Barbara Klimasińska**





William Faulkner (1897-1962) - Koniokrady **Ostatnia powieść wielkiego amerykańskiego pisarza** **wydana w roku jego śmierci**

Na tle przebogatej, niezwykle wymyślnej artystycznie i pod wieloma względami nowatorskiej twórczości autora takich powieści jak "Wściekłość i wrzask" czy "Azyl" oraz nowel - uważanych za słupy milowe w rozwoju prozy nowoczesnej - "Koniokrady" są jakby żartobliwym, chwilami wręcz kpiarskim aktem pisarskiego wychnienia, relaksu: przedstawiają arcyzabawne perypetie wynikłe z samowolnej wyprawy młodocianego bohatera tej powieści do miasta, uprowadzonym bez zgody właściciela samochodem dziadka i kilkunastu wólczy obfitującej w niesamowite atrakcje. Ale i w tej powieści Faulkner (który przyznał, że spośród pisarzy, którzy wywarli wpływ na kształtowanie się jego postawy największą rolę odegrał Henryk Sienkiewicz, piszący "ku pokrzepieniu serc") pozostał moralistą, stawiającym człowiekowi stanowcze wymagania etyczne. Dziadek wyjaśnia skruszonemu po całej eskapadzie "marnotrawnemu wnukowi": " Dżentelmen potrafi przeżyć wszystko. Potrafi wszystkiemu spojrzeć w oczy. Dżentelmen przyjmuje odpowiedzialność za swoje czyny i bierze na swoje barki ciężar ich konsekwencji, nawet jeśli sam nie był inicjatorem tych czynów, ale poszedł na ustępstwo, nie powiedział nie, choć wiedział, że powinien był to zrobić". A widząc zapłakaną buzię chłopca, dodaje: "A teraz idź i umyj twarz. Dżentelmen też płacze, ale zawsze potem myje twarz".

Mało jest w literaturze światowej równie uroczych i bezpośrednich, wolnych od moralizatorstwa wykładów kodeksu postępowania honorowego! **WK**

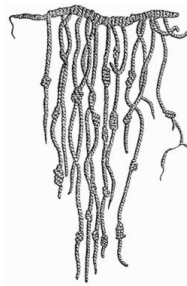


WYNALAZEK DRUKU – JAN GUTENBERG

Począwszy od epoki kamienia człowiek miał potrzebę przekazywania swoich myśli czy wydarzeń z życia. Wytworzył znaki pamięciowe (**mnemotechniczne**) przekazujące wiadomości za pomocą prymitywnego rysunku. Przykładem takich wiadomości są rysunki naskalne (**petroglify**), stosowano także wycięcia na kawałkach drewna albo używano pisma węzłkowego („**quipu**„) - wyrażanie treści za pomocą węzłków na sznurkach. Około 2400 roku p.n.e. w starożytnym Egipcie pojawiły się pierwsze metody drukowania. Posługiwano się **glinianymi stemplami**, za pomocą których powielano pismo i obrazy. Stemple te wraz z wynalezieniem papirusu trafiły do Chin, gdzie zaczęto odlewać z brązu **pojedyncze czcionki**.



petroglify



quipu



czcionka

POCZĄTKI DRUKARSTWA POLSKIEGO

Za pierwszego drukarza na ziemiach polskich uważany jest **Kasper Straube**, który przybył do Krakowa z Bawarii. Spod jego prasy wyszły cztery druki: uznawany za pierwszy zachowany druk na ziemiach polskich – *Almanach Cracoviense ad annum 1474* (kalendarz ścienny drukowany w 1473), *Opus restitutionum* (dzieło o lichwie) Franciszka de Platea, *Explanatio in psalterium* (*Wykład psalterza*) Jana Turrecrematy oraz *Opuscula* – utwory teologiczne św. Augustyna.

kalendarz na rok 1474



prasa drukarska





JEST JAK JEST

Przede wszystkim jest już koniec października. Waldemar Łysiak napisał kiedyś: „Życie składa się z trzech światów - z tego, co ludzie mówią, z tego, co robią i z tego, co rzeczywiście jest.”

Napisał również:

„Niektórzy ludzie mówią, że można robić wszystko, bo żyje się tylko raz i dlatego trzeba łapać każdą okazję. Natomiast ja uważam, że właśnie dlatego, iż żyje się tylko raz, nie można robić wielu rzeczy, na przykład niegodnych i zawstydzających, bo już nie będzie się miało drugiego życia, aby to naprawić.”

I jeszcze raz Waldemar Łysiak:

„Znaleźć człowieka, z którym można porozmawiać nie wysłuchując banałów, konowałów, idiotyzmów cwaniackich, łgarstw, fałszywych zapewnień, tanich sprosności lub specjalistycznych bełkotów "fachowca", dla którego branżowe wykształcenie plus umiejętność trzymania widelca jest całą jego kulturą, kogoś bez płaskostopia mózgowego i bez lizusowskiej mentalności - to znaleźć skarb.”

O ZDROWIU I NIE TYLKO...

* Tomek zjada liść sałaty, jabłko chrupie mała Ania, a rzodkiewki i ogórki na surówkę potnie Hania. Grześ surówkę palcem trąca, wcale miska go nie nęci. Jeśli chcesz się żywić zdrowo, jadaj zawsze kolorowo! Jedz owoce i jarzyny, to najlepsze witaminy!

** Jedynym sposobem zachowania zdrowia jest jedzenie tego, czego nie chcesz jeść, picie tego, czego nie lubisz i robienie tego, na co nie masz ochoty.

*** Choroba pozwala poznać słodycz zdrowia, zło – dobra, głód – sytości, zmęczenie – wypoczynku.

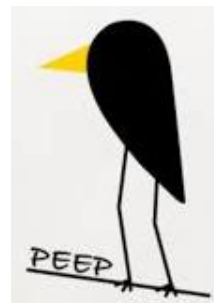


PTAKI JESIENIĄ

Ptaki zimujące w Polsce to m.in. **wróble, kosy, dzięcioły, gołębie, gawrony, sikorki, szpaki, wrony, gile, czy sójki**. Te ptaki zostają w kraju, bo zwykle nie mają większego kłopotu ze znalezieniem pożywienia w okresie zimowym.

Odlatują takie ptasie gatunki jak bocian, kukułka i jerzyk

Część ptaków migruje na południe, do Afryki, gdzie panuje łagodniejszy klimat i łatwiej o pożywienie. Inne kierują się na zachód lub południe Europy, zwłaszcza w rejon Morza Śródziemnego. Niektóre gatunki, jak kukułki, mogą zimować w Azji.



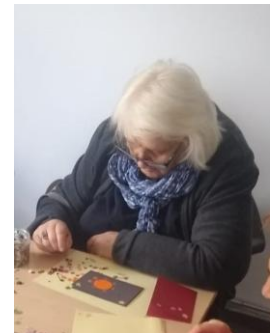


R O Z M A ĩ T O Ś C i

30. Summer Jazz Festival Kraków



**Ach mój miły Augustynie,
wszystko minie, wszystko minie...**

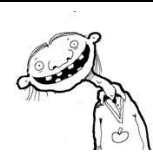


Ja już teraz nie opowiadam dowcipów. Nie mogę, bo przychodzą mi do głowy tylko nieprzyzwoite... *Gustaw Holoubek*

Szczery George Byron

George Gordon Byron poproszony o szczerą ocenę czterowersza młodego poety, rzekł:

- Bardzo dobry, tylko za długi.



MAŁE SPOTKANIE

Syn:

Tato, jutro jest małe spotkanko w szkole 😊

Ojciec:

Małe spotkanko?
Jak małe...?

Syn:

Tylko ja, Ty i dyrektor 😞

